

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 września 2015 roku (data wpływu do Sądu) skierowanym przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. M. T. wniosła o ustalenie i sprostowanie protokołu nr (...) oraz o zasądzenie na jej rzecz kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za straty fizyczne i moralne wynikłe wskutek zdarzenia, z jej udziałem, w dniu 3 czerwca 2015 roku na ulicy (...) w L.. Zdaniem powódki, uznając prawdziwość poczynionych przez zespół powypadkowy faktów zaistniałych w toalecie M. (...) przy ulicy (...) w L. nie sposób określić, że zaistniał brak przyczyny zewnętrznej w przedmiotowym zdarzeniu, zaś obrażenia ciała, których doznała wskutek korzystania z toalety ustawionej przez jej zakład pracy, na przystanku końcowym linii komunikacyjnej (...) były dolegliwe i odczuwa je do dnia dzisiejszego (k. 1 - 8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 października 2015 roku (data nadania w UP) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa procesowego w wysokości ustawowej w kwocie 600 zł. Pozwany podniósł, że w przypadku zdarzenia zgłoszonego przez powódkę wystąpił brak jednego z elementów łączących definicji wypadku przy pracy, tzn. przyczyny zewnętrznej, pozwalających na uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy w świetle ustawy wypadkowej. Wskazał, że - zdaniem zespołu powypadkowego - w opisaney przez powódkę sytuacji chwilowy zawrót głowy i krótkotrwałe omdlenie wystąpiło jako wewnętrzna samoistna reakcja organizmu w wyniku przejścia z pozycji mocnego nachylenia do pozycji wyprostowanej (k. 17 - 35).

W toku procesu strony konsekwentnie podtrzymywały zajęte w sprawie stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. T. jest zatrudniona u pozwanego, na stanowisku kierowcy autobusu i trolejbusu na podstawie umowy o pracę na czas określony od 23 kwietnia 2004 roku do 31 grudnia 2005 roku, a następnie od dnia 1 stycznia 2006 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony (akta osobowe powódki części B: umowa po pracę na czas określony - k. 1, k. 18; aneks Nr (...) - k. 21).

W dniu 3 czerwca 2015 roku powódka rozpoczęła pracę o godzinie 12.55, jako kierowca autobusu linii nr (...), marki M., nr inw(...). Około godziny 15.55, wykonując czynności na obsługiwanej linii komunikacyjnej, zatrzymała pojazd na końcowym przystanku przy ulicy (...) w L.. Po zabezpieczeniu pojazdu, udała się do toalety (...), znajdującej się na pętli nawrotowej, w celu załatwienia potrzeby fizjologicznej. Kiedy powódka weszła do środka toalety, poczuła nieprzyjemny zapach. W środku było również duszno i gorąco, a zbiornik zapełniony w większej części. Po skorzystaniu z toalety, M. T. podniosła się z pozycji mocnego nachylenia – głową w dół, do pozycji wyprostowanej. Nagle i niespodziewanie straciła przytomność i upadając na kolana, uderzyła prawym bokiem o pisuar znajdujący się z prawej strony toalety. Ponieważ drzwi kabiny były zamknięte od wewnątrz, uszkodzona nie wypadła na zewnątrz toalety. Po odzyskaniu przytomności, sama się podniosła. Odczuwając dolegliwości bólowe barku i prawej nogi, udała się do autobusu, skąd zadzwoniła do dyspozytora ruchu i poinformowała go o całym zajściu. Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowia oraz nadzór ruchu (zeznania wnioskodawczyni k. 37v, protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 24 - 25).

Karetka pogotowia przewiozła poszkodowaną na (...) Szpitala przy ulicy (...) w L., gdzie lekarz po przeprowadzeniu badań stwierdził dystorsję prawego stawu barkowo – obojczykowego. Z powodu urazu jakiego doznała w dniu 3 czerwca 2015 roku, M. T. przebywała na zasiłku chorobowym od dnia 3 czerwca 2015 roku do dnia 2 września 2015 roku (zeznania wnioskodawczyni k. 37v - 38, protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 24 - 25)

W dniu 10 czerwca 2015 roku inspektor BHP udał się na wizję lokalną, z której sporządził notatkę. W dniu 12 czerwca 2015 roku pozwany pracodawca sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Pracodawca nie uznał zdarzenia, jakiemu uległa powódka w dniu 3 czerwca 2015 roku, za wypadek przy pracy.

Zespół powypadkowy wskazał, że w sprawie brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Chwilowy zawrót głowy wystąpił jako wewnętrzna samoistna reakcja organizmu w wyniku przejścia z pozycji mocnego nachylenia do pozycji wyprostowanej, zaś podana w wyjaśnieniach przez powódkę przyczyna jako zawrót głowy w ciasnej dusznej toalecie jest odczuciem subiektywnym i nie może stanowić przyczyny zewnętrznej (protokół k. 25, wyjaśnienia k. 26, notatka k. 28, zeznania świadka A. P. k.87v).

W dniu zdarzenia było upalnie, temperatura wnosila ok. 40 stopni Celsjusza. Tego dnia M. T. czula się dobrze. Autobusu linii nr (...), którym kierowala był klimatyzowany w kabinie kierowcy. Przed wystąpieniem zdarzenia powódka nie miała zawrotów głowy ani zaburzeń równowagi. Nie leczyla się też neurologicznie ani kardiologicznie. Przebyła dwie operacje tarczycy, w tym operację nowotworu tarczycy i w związku z tym stale przyjmuje leki. Od 2010 roku jest też leczona z powodu raka szyjki macicy. Z kolei toaleta (...) usytuowana jest kilkanaście metrów od pętli autobusowej, pomiędzy drzewami i jest ogólnodostępna, nie jest zamykana na klucz (zeznania wnioskodawczyni k. 37v - 38).

Przytoczony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, które w zakresie, w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego, obdarzył wiarą. Ich autentyczność i wiarygodność – w zakresie, w jakim skorzystanie z tych dokumentów było niezbędne do poczynienia ustaleń faktycznych, co do okoliczności istotnych w sprawie – nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie widział podstaw, by autentyczność bądź wiarygodność tych dowodów kwestionować z urzędu.

Ustaleń faktycznych dokonano także na podstawie zeznań świadka A. P. (k. 87v), które Sąd podzielił w całości jako wiarygodne, gdyż znajdują one obiektywne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Rzeczowych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał także w oparciu o opinię sądowno – lekarską biegłych onkologa, endokrynologa i specjalisty chorób wewnętrznych (k. 42), do której strony nie zgłaszały zastrzeżenia ani zarzutów w związku z treścią opinii.

Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przymiotów i kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

W ocenie Sądu opinia biegłych jest miarodajna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i pozwala na dokonanie rzeczowych ustaleń. Jest ona rzetelna, oparta na dokumentacji oraz badaniu powódki i zasługuje na przymiot wiarygodności. Zdaniem Sądu jest pełna, uwzględnia wszystkie istniejące schorzenia M. T.. Nie zawiera też luk uniemożliwiających zweryfikowanie poprawności wnioskowania biegłych. Biegli sądowi, którzy wydali opinię w niniejszej sprawie są specjalistami o dużej wiedzy merytorycznej i praktycznej, są lekarzami niezależnymi od stron.

W ocenie Sądu nie zachodziła potrzeba uzupełnienia wywołanej opinii ani dopuszczenia kolejnego dowodu. Biegli sądowi stanowczo stwierdzili, że brak jest obiektywnych podstaw do uznania, by schorzenia, na które cierpiała powódka w przeszłości miały związek przyczynowy z chwilową utratą przytomności w dniu 3 czerwca 2015 roku i że chwilowe omdlenie było spowodowane warunkami atmosferycznymi (upałem) oraz warunkami panującymi w toalecie i nie miało związku z przebytymi przez powódkę chorobami.

Zeznania powódki, co do okoliczności zdarzenia i warunków atmosferycznych jak i panujących w toalecie w dniu 3 czerwca 2015 roku, Sąd uznał w całości za wiarygodne, gdyż są logiczne, stanowcze i konsekwentne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej oparte zostało o treść art. 189 kpc, zgodnie z którym strona może żądać istnienia stosunku prawnego lub prawa jeżeli ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu ustalenie, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy wiąże się z możliwością dochodzenia szeregu roszczeń o charakterze majątkowym, które na

dzień wyrokowania w przedmiocie istnienia wypadku przy pracy nie zaistniały. Zatem po stronie powodowej, która wytoczyła powództwo istniał interes prawny w ustaleniu, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Stan faktyczny w sprawie niniejszej był praktycznie bezsporny. Kwestią wymagającą zasadniczego rozstrzygnięcia było ustalenie, czy chwilowa utrata przytomności w dniu 3 czerwca 2015 roku była spowodowana schorzeniami, na które cierpiała powódka, czy też do zdarzenia doszło w uwagi na upalną pogodę i warunki panujące w toalecie, z której korzystała M. T. w chwili zdarzenia i czy zdarzenie nosiło znamiona wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2015, poz. 1242), za wypadek przy pracy rozumie się zdarzenie nagle spowodowane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, mające związek z pracą.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że wyżej wskazane przesłanki zakwalifikowania wypadku jako wypadku przy pracy, zostały w rozpoznawanej sprawie spełnione.

Powódka M. T. w dniu 3 czerwca 2015 roku, straciła przytomność w upalny dzień, w ciasnej toalecie, w której panowała duszność oraz nieprzyjemny zapach. W wyniku omdlenia upadając na kolana uderzyła prawym bokiem o pisuar będący na wyposażeniu toalety (...) i doznała urazu w postaci dystorsji prawego stawu barkowo – obojczykowego. Jak wynika z opinii biegłych sądowych Z. D. (chirurga – onkologa), K. P. (kardiologa) i M. K. (biegłego sądowego w zakresie cukrzycy, chorób tarczycy i innych schorzeń endokrynologicznych) chwilowe omdlenie M. T. było spowodowane warunkami atmosferycznymi oraz warunkami panującymi w toalecie i nie miało związku z chorobami przebytymi przez powódkę.

Odnosząc się do interpretacji przyczyny zewnętrznej należy zgodzić się ze stanowiskiem reprezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyjmuje się, iż „przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego, np. potknięcie się, niefortunny odruch. Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2008 r., sygn. akt I UK 96/08). Ponadto kwestia zewnętrzności przyczyny wypadku stanowiła wielokrotnie przedmiot zainteresowania judykatury i utrwalony jest pogląd o szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że jeżeli poszkodowany nie jest w stanie wykazać innej, dodatkowej przyczyny zdarzenia, to wynika z tego, że wyłączną przyczyną jest przyczyna tkwiąca w organizmie pracownika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 336/08.).

Wyłączenie przyczyny zewnętrznej byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby istniały podstawy do ustalenia, że wypadek został spowodowany schorzeniem łączącym się, np. ze skłonnością do zakłóceń równowagi. Jednakże w przedmiotowej sprawie, co należy podkreślić, powódka nie cierpiała na schorzenia, które mogłyby doprowadzić do upadku, co również zaznaczyli biegli opiniujący w sprawie.

Zaznaczyć należy również, że tak w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, że przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną przyczyną wypadku przy pracy. Wystarczające jest, że przyczyni się ona do powstania urazu. Tak więc, jeżeli przyczyna wypadku ma charakter mieszany wystarczające jest, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1990 r., II PR 52/90). Oznacza to, że istotnym jest, by przyczyna ta była przyczyną sprawczą. Natomiast nie musi być przyczyną wyłączną (jedyną). Nie można zatem przyjąć, że istnienie przyczyny wewnętrznej wyklucza przyjęcie, że zdarzenie miało miejsce skutkiem czynnika zewnętrznego.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej rozważania, na podstawie

art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku, z udziałem M. T. stanowiło wypadek przy pracy.

W związku z wypadkiem przy pracy poszkodowanemu pracownikowi przysługuje szereg roszczeń. W pierwszej kolejności są to roszczenia z ustawy wypadkowej określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy. Między innymi powód może się domagać jednorazowego odszkodowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, które przysługuje w razie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 3 ustawy wypadkowej wysokość jednorazowego odszkodowania ustala w drodze decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, także ten organ rentowy wypłaca jednorazowe odszkodowanie. Wysokość tego świadczenia jest określona w art. 12 ust 1 - 6 ustawy wypadkowej. Z kolei kwoty jednorazowych odszkodowań, a w tym kwoty za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu są określane przez obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej obowiązujące w czasie przez nie określonym.

Ponadto, poszkodowanemu pracownikowi przysługują roszczenia z Kodeksu cywilnego. Z takimi roszczeniami można wystąpić przeciwko pracodawcy. Są to jednak roszczenia uzupełniające – wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 roku, I PK 148/14. Sąd Najwyższy wskazał, że dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (w tym art. 444 kc i art. 445 kc). Pracownik, występując z takim powództwem, nie może powołać się w postępowaniu sądowym jedynie na sam fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (np. uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy między zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy, a powstaniem szkody i jej rozmiarem, co wpływa na wysokość należnego odszkodowania. Ponadto pracownik nie może dochodzić odszkodowania przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W tej sytuacji roszczenie o odszkodowanie na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 444 § 1 kc jako przedwczesne podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc). Sąd oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów jako strony przegrywającej i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie kwotę 250 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.